

OBAJTEK: TRZECIA LINIA PRODUKCJI NAWOZÓW PRZEDŁUŻY ŻYWOTNOŚĆ ANWILU

Trzecia linia produkcji nawozów, której budowę dziś zaczynamy, przedłuży żywotność zakładów Anwil, kluczowych dla naszej grupy - powiedział w środę we Włocławku prezes PKN Orlen Daniel Obajtek. Dodał, że będzie to duży wkład w bezpieczeństwo żywnościowe kraju i rozwój Włocławka.

Obajtek uczestniczył w inauguracji budowy trzeciej linii do produkcji nawozów azotowych na terenie Zakładu Produkcyjnego Anwil we Włocławku.

"To jest czas, który musimy wykorzystać. Bardzo ciężko nad tym pracujemy. Rok temu zapowiedzieliśmy wielki plan rozwoju przemysłu petrochemicznego. Tak też robimy. W tym planie jest kilka etapów do realizacji. (...) Zaczęliśmy od bazy badawczo-rozwojowej. Ona powstanie w ciągu dwóch lat. Kolejny etap jest właśnie tu - budowa trzeciej instalacji do produkcji nawozów. Ta inwestycja przedłuży żywotność tej firmy. Trzeba iść w nowoczesne nawozy" - mówił Obajtek.

Prezes PKN Orlen podkreślił, że inwestycja zostanie zakończona 2022 roku. Ma kosztować 1,3 mld zł i przynieść ok. 100 nowych miejsc pracy i powiększyć moce wytwórcze Anwilu o ok. 50 procent. Na terenie chemicznej firmy powstaną trzy nowe instalacje produkcyjne ciągu nawozowego: instalacja do produkcji kwasu azotowego, instalacja do produkcji roztworu azotanu amonu (tzw. neutralizacja) i instalacja do produkcji nawozów metodą granulacji bębnowej. W środę został wmurowany kamień węgielny pod budowę instalacji kwasu azotowego i neutralizacji.

"Jeżeli mamy produkcję w Polsce, to możemy liczyć na stabilizację cen nawozów. Dziś rolnictwo pracuje przy minimalnym zysku, więc wszelkie wahania powodują od razu pewną destabilizację. Ta inwestycja daje duży wkład dla bezpieczeństwa żywnościowego kraju. To także duży wkład w rozwój Włocławka" - wskazał Obajtek. Podkreślił, że obecnie do Polski importowana jest bardzo duża ilość nawozów głównie z kierunku wschodniego.

"Anwil produkuje ok. mln ton. Trzecia instalacja zwiększa wydajność produkcji nawozów o 0,5 mln ton. Nie tylko stawiamy na dywersyfikację, jeżeli chodzi o ropę, ale także nawozy. Tak powinniśmy działać, żeby wykorzystywać rafinerie i produkcję porafineryjną. Przecież z części amoniaku produkuje się m.in. nawozy. To wszystko zapinamy w jeden łańcuch, a rolnictwo dzięki temu uzyska stabilizację cen" - mówił Obajtek.

Poinformował, że nie jest to ostatnia inwestycja we włocławskie zakłady.

"Dziś w biznesie nie możemy oglądać się za siebie. Musimy wykorzystać rozwój gospodarczy, a nie tylko administrować biznesem. Nie miałyby to miejsca, gdyby w Polsce nie było zmian - również łączących się z polityką. Przez dwie kadencje PO i PSL Orlen zarobił 5,3 mld zł, a przez trzy lata obecnych rządów PiS - ponad 19 mld zł" - podkreślił Obajtek.

Dodał, że premier Mateusz Morawiecki bardzo mocno walczył z szarą strefą oraz nielegalną produkcją paliw, czego Orlen jest teraz beneficjentem.

Prezes PKN Orlen podkreślił, że za poprzednich rządów zysk pozwalał w zasadzie tylko na utrzymanie produkcji.

"Przez trzy lata - od roku 2016 - Orlen zarobił 19,3 mld zł, więc widać różnicę. To zasługa zarówno poprzedniego prezesa (Wojciecha) Jasińskiego, jak i mojego zarządu. Jeżeli sprzedaż rośnie powyżej 45 procent w ciągu trzech lat, to nasze oceny mówią o 15 procentach ze wzrostu gospodarczego, a 30 proc. w związku z walką z szarą strefą. Ona nie była tylko i wyłącznie w obrocie paliwami, ale w biododatkach, w umowach, które były niewłaściwe. Państwo i Orlen wykonały ciężką pracę, żeby doprowadzić do pewnej normalności. A teraz musimy wykorzystać sprzyjający czas, by inwestować. Przez rozwój petrochemiczny będziemy mieli duży wpływ na gospodarkę litewską, łotewską, estońską, białoruską, ukraińską, czeską czy słowacką" - ocenił Obajtek.

Pytany o to, kiedy można spodziewać się planowanych inwestycji w 4. i 5. linię produkcji nawozów w zakładach Anwil, Obajtek podkreślił, że niebawem.

"Dla nas Anwil jest kluczową firmą w grupie - perełką. Musimy tę firmę rozwijać. Sądzę, że ta inwestycja będzie do 2022 roku wykonana. Kolejne inwestycje będą realizowane w następnych latach. Planowanie będzie również w części +na zakładkę+. Nie chcę wybiegać przed strategię, ale będziemy o tym informowali niebawem i będzie się to działo szybko" - ocenił Obajtek.

W liście do prezesa Anwilu prezes PiS Jarosław Kaczyński napisał, że życzy wszystkim pracownikom firmy i ich rodzinom dalszego dynamicznego rozwoju zakładów.

"Anwil stanowi integralny element Grupy Orlen, która dba o rozwój regionu w każdym miejscu, w którym funkcjonuje. Ma to pozytywny wpływ na sytuację lokalnej społeczności. Już teraz - zatrudniając ponad 1300 osób - jesteśmy jednym z największych pracodawców na Kujawach i Pomorzu, a liczba ta po zrealizowaniu inwestycji nawozowej zwiększy się o kolejnych 100 miejsc pracy" - podkreśliła Prezes Zarządu Anwilu Agnieszka Żyro.

W 2018 roku Anwil zapłacił 70 mln podatku, a połowa tej kwoty trafiła do lokalnego samorządu. Po realizacji inwestycji rozpoczętej w środę wpływ do lokalnej kasy ma wynosić ok. 50 mln zł rocznie.(PAP)